

REKORDOWA PRODUKCJA ROPY W USA

Według prognoz Energy Information Administration wydobycie ropy w USA wzrośnie w 2018 do rekordowego poziomu 10,3 mln baryłek dziennie, zaś w 2019 osiągnie pułap 11 mln b/d. Zdaniem ekspertów ten fakt może w istotnym stopniu wpłynąć na ceny ropy, powodując ich spadek.

Jeżeli sprawdzą się prognozy amerykańskiego Departamentu Stanu będzie to oznaczało wzrost o 10,4% w porównaniu do roku 2017 i przebicie poprzedniego rekordu, odnotowanego w 1970 roku. Wzrosty wynikają przede wszystkim ze znacznego wzrostu produkcji ropy z pokładów łupkowych, szczególnie w stanach Nowy Meksyk i Teksas.

Analitycy są zgodni, że prognozowane wcześniej pułapy cen ropy mogą okazać się nazbyt optymistyczne i niemożliwe do utrzymania. Jednym z czynników mają być właśnie wzrosty wydobycia ropy w USA. W opinii Harry'ego Colvina z Longview Economis, jest to jednak uzależnione od tego, czy nie dojdzie do eskalacji zagrożeń natury geopolitycznej. Jego zdaniem do końca pierwszego kwartału 2018 cena może spaść do poziomu 50\$ lub nawet 45\$ za baryłkę.

Przypomnijmy, że na początku bieżącego roku ceny ropy Brent notowały wzrosty, osiągając poziom 69,15 \$ za baryłkę. Jest to wynik koincydencji kilku czynników - danych o spadku poziomu rezerw ropy w USA oraz obaw o stabilność dostaw z takich krajów, jak Wenezuela, czy Iran.